

Ks. Eugeniusz Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz opracował ... Poznań 1961, Pallottinum, s. 615 (Pismo św. Nowego Testamentu: w 12 tomach, tom V).

Ks. E. Dąbrowski, znany w świecie i zasłużony dla biblistyki w kraju naukowiec, dał czytelnikom polskim komentarz do *Dziejów Apostolskich*, którym dotąd, niestety, poświęcano u nas zbyt mało uwagi.

Komentarz ks. E. Dąbrowskiego do *Dziejów Apostolskich* składa się ze wstępu historycznokrytycznego, przekładu z języka greckiego i komentarza. Autor dodał nadto 11 not i 14 ekskursów, obszerną bibliografię, wykaz skrótów, skorowidz autorów, spis rzeczy i dwie mapy, przedstawiające podróże misyjne Apostoła Narodów i jego drogę do stolicy rzymskiego imperium.

Wstęp historycznokrytyczny posiada wysoką wartość. Ks. E. Dąbrowski omawia w nim tytuł dzieła. Wszelkstronnie przedstawia autorstwo *Dziejów*, cytuje najnowszą bibliografię, a polemizuje przy tym z poglądami przedstawicieli liberalizmu i racjonalizmu. Wskazuje na identyczność autora *Dziejów* i trzeciej Ewangelii, przytacza za E. Jacquierem specjalną tabelę ilustrującą słowa Łukasza. Uwypukla problem źródeł *Dziejów*. Cytuje w tym przedmiocie poglądy wielu autorów, umiejętnie wydobywa ziarno prawdy z lasu hipotez. Czytelnik może także znaleźć we wstępie obszernie opracowane inne problemy, a mianowicie: stosunek *Dziejów* do listów św. Pawła, do Józefa Flawiusza; kanoniczność księgi; zagadnienie stylu i języka; tekst księgi i historię jej interpretacji. Uwagi czytelnika nie ujdzie podana we wstępie do *Dziejów Apostolskich* teologia, tj. nauka o Duchu św., chrystologia, eklezjologia, sakramentologia. Wprowadza ona i wtajemnicza odbiorcę komentarza bezpośrednio w religijną treść księgi i pozwala dostrzec rozwijającą się pod wpływem Ducha św. doktrynę pierwotnego Kościoła.

Choć sam komentarz do tekstu *Dziejów Apostolskich* ma wielkie zalety, to jednak pod wielu względami nie dorównuje on wstępowi. Rzuca się w oczy dysproporcja w wyjaśnianiu niektórych fragmentów, razi przerost filologii, a wskutek tego niełatwo znajduje się potrzebny materiał. Zrozumienie go utrudnia przytaczanie długich wypowiedzi autorów w obcych językach, jak: greckim, łacińskim, francuskim, włoskim, niemieckim, angielskim (np. s. 231, 232, 237, 253, 263, 274, 314, 335, 478.). Nadto komentarz nie in-

formuje czytelnika o ważnych niekiedy zwrotach biblijnych. Nie mówi np., co znaczy święty i sprawiedliwy (s. 254), na czym polega grzech Ananiasza i Safiry przeciwko Duchowi św. (s. 264), jak należy rozumieć zwrot: „Szczepan pełen łaski i Ducha św.” (s. 275) i jaki jest jego stosunek treściowy do analogicznej charakterystyki Samuela w Starym Testamencie i Najświętszej Maryi Panny w Nowym Przymierzu. Nie podaje, jak rozumieć uwagę hagiografa, że Szczepan widział Chrystusa stojącego po prawicy Bożej (s. 283). Szkoda, że autor komentarza nie wyjaśnia imion ważniejszych osób, np.: Szczepana, Szawła, choć nadmienia, co wyraża imię dziewczyny Rode (s. 328), czy wreszcie sensu wypowiedzi, iż „Duch Pański porwał Filipa” (s. 297).

Bardzo wielką wartość mają załączone w komentarzu noty, a przede wszystkim obszerne ekskursy, które w całości obejmują 118 stron — (475—593) i podają ciekawy materiał porównawczy i informujący, związany z zagadnieniami i wydarzeniami poruszonymi w *Dziejach*.

Przekład tekstu z oryginału greckiego jest jasny, wierny, zrozumiały. Szkoda jednak, że ks. E. Dąbrowski powołując się na przekłady zagraniczne, przemilcza tłumaczenia polskie, przede wszystkim ks. Wł. Szczepańskiego, ks. F. Gryglewicza, ks. S. Kowalskiego, a wiemy, że zwłaszcza ten ostatni został przyjęty niezwykle życzliwie, gdyż odznacza się nie tylko połotem języka, ale i jasnością myśli.

W Dz 20, 10 ks. E. Dąbrowski podaje przekład: „Nie trwóźcie się, bo jeszcze żyje”. Tekst grecki nie posiada partykuły „jeszcze”. Partykuła ta dodana w przekładzie polskim zmienia sens wypowiedzi św. Pawła i sugeruje, że Eutychnus się nie zabił. To, jak się wydaje, sprzeczne jest z relacją hagiografa podaną w Dz 20, 9, gdzie czytamy, że Eutychnusa podniesiono martwego. Zbyt niewolniczo zapewne jest przetłumaczone słowo „łaska” w Dz 2, 42: „Chwaląc Boga i zyskując łaskę u całego ludu” (s. 249). W tekście chodzi o życzliwość, jaką cieszyli się chrześcijanie. W Dz 18, 26 Autor komentarza posługuje się zwrotem: „wyłożyli mu dokładniej drogę Pańską” (s. 393). Hagiograf używa tu terminu „droga” w znaczeniu nauki, lepiej byłoby zatem przełożyć go słowem „nauka”. Przecież w Dz 9, 2 Autor w przekładzie takiego samego greckiego tekstu użył słowa „nauka”. Niejednorodność powstała prawdopodobnie wskutek przeoczenia.

Zauważone szczegóły są drobnostkami, które podaję po to, aby jeszcze raz podkreślić mistrzowskie opracowanie wstępów, not i ekskursów. Komentarz ks. E. Dąbrowskiego do *Dziejów Apostolskich* jako całość można zestawzić z najlepszymi zagranicznymi komentarzami i stwierdzić, że on im w niczym nie ustępuje.

Komentarz ten odda teologii i ruchowi biblijnemu w Polsce niemałe usługi.

*ks. Jan Pytel*